



Wspomnienie z wakacji...

Harcerski obóz letni w Białej, Bory Tucholskie



W dniach 2-17 lipca odbył się, jak co roku, harcerski obóz letni i kolonia zuchowa w Białej w Borach Tucholskich. Urzekła nas piękna okolica. Gospodarze, dh Jarosław Słoma i dn Danuta Słoma przywitani nas bardzo ciepło i serdecznie. Mieliśmy bardzo ciekawy plan zajęć, który niestety czasami musiał być zmieniany ze względu na pogodę. Za najciekawsze zajęcia harcerze i harcerki uznali grę w paintball oraz spływ kajakowy. Było to niezapomniane przeżycie! Całodniowy spływ kajakowy kanałem Brdy nauczył wszystkich rzeczywistej współpracy. Harcerze z ZHP Tuchola również starali się umilić nasz czas spędzony w ich ośrodku. Szczególnie ekscytujące były gry nocne, kurs pierwszej pomocy oraz musztra prowadzona przez dh Słomę. Chwalił nasze dotychczasowe umiejętności oraz szybkie postępy. Natomiast Komendant hufca, dh Jan Potrykus, był szczególnie zadowolony z Dni Kaszubskich, podczas których uczyliśmy się kultury i języka kaszubskiego. Oczywiście żaden obóz harcerski nie może się odbyć bez ognisk. Były one organizowane zarówno przez "Tucholę", jak i "Kaszuby". Każde z nich było świetną okazją do wspólnego śpiewania, żartów, skeczów i bliższego poznania się.

Kolonia zuchowa była zorganizowana też bardzo ciekawie. Tematem przewodnim byli Indianie - zuchy i zuchenki uczyli się indiańskich zwyczajów i kultury. Własnoręcznie zrobili "łapacze snów". Podczas kolonii odbyło się również kilka ślubów indiańskich.

Obóz w Białej przyniósł nam wiele emocji i nowych przyjaźni. Wymieniliśmy się doświadczeniami i wiele się nauczyliśmy. Wszyscy z wielkim żalem opuszczaliśmy ośrodek. Nie było nam łatwo się wyjeżdżać, pojawiły się nawet łzy wzruszenia. Do Szwecji

wróciliśmy bogatsi o nowe doświadczenia, umiejętności, przygody i co najważniejsze - nowe przyjaźnie.

Dh. Agata Sobczak, 17 lat

